



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania Z. Ł.

od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji w Warszawie

o wysokość emerytury policyjnej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w dniu 22 maja 2024 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 16 lutego 2022 r., sygn. akt III AUa 1846/21,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Krzysztof Rączka Krzysztof Staryk Romualda Spyt

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 16 lutego 2022 r., sygn. akt III AUa, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – w sprawie z odwołania Z. Ł. przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie (dalej jako: „organ rentowy” lub „Dyrektor ZER”) – oddalił apelację odwołującego się od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 30 czerwca 2021 r., sygn. akt VIII U 242/20, w którym, Sąd Okręgowy oddalił odwołanie Z. Ł. od decyzji organu rentowego z dnia 25 maja 2017 r., KRW 6100261/ST, w której Dyrektor ZER, ponownie ustalił wnioskodawcy wysokość emerytury, wskazując że wysokość miesięcznego świadczenia wraz z przysługującymi wzrostami i dodatkami wynosi kwotę 2.069,02 zł, a po potrąceniach 1.716,81 zł. W decyzji wskazano, że podstawę wymiaru świadczenia stanowi kwota 6.539,10 zł. Łączna wysokość emerytury stanowi 75,00% podstawy wymiaru i wynosi kwotę 4.904,33 zł. Z uwagi na to, że ustalona wysokość emerytury jest wyższa od kwoty 2.069,02 zł tj. przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS, wobec tego wysokość emerytury ogranicza się do kwoty 2.069,02 zł.

Sąd pierwszej instancji w podstawie faktycznej swojego wyroku przedstawił następujące ustalenia – Z. Ł. (ur. [...] stycznia 1959 r.) ukończył szkołę podstawową w S., a następnie Technikum Mechanizacji Rolnictwa w W.. Pracę zawodową rozpoczął w 1979 r. w Z. w S. jako stażysta. Po zakończeniu stażu podjął pracę jako mechanik maszyn i urządzeń rolniczych. W dniu 28 kwietnia 1980 r. został powołany do służby wojskowej, którą pełnił do 3 lipca 1981 r. Następnie podjął pracę w PGR Szczepanów na stanowisku specjalisty ds. przetworów paszowych. Od 3 lutego 1983 r. do 28 maja 1983 r. przebywał na urlopie wychowawczym, następnie powrócił do macierzystego zakładu pracy na stanowisko magazyniera. Odwołujący się w dniu 16 lipca 1984 r. został przyjęty do SB na stanowisko wywiadowcy Wydziału B. Wnioskodawca ukończył roczny kurs specjalistyczny „O” zdając egzamin z wynikiem bardzo dobrym na podoficera MO. Z dniem 16 lipca 1987 r. został mianowany funkcjonariuszem stałym. Do jego obowiązków należało prowadzenie obserwacji zewnętrznej osób, obiektów. Jego służba polegała także na zabezpieczeniu kontrwywiadowczym, tj. obserwacji dyplomatów i osób podejrzanych o szpiegostwo oraz przestępstwa gospodarcze, współpraca z wywiadem wykonywanie dokumentacji fotograficznej, filmowanie. W latach 80-tych zabezpieczał przyjazd

Papieża do Polski. Wnioskodawca szkolił także obywateli polskich, którzy mieli wyjechać na zachód pod kątem wykrywania obserwacji. W wykonywaniu obowiązków służbowych wykazywał się dużym zaangażowaniem i chęcią do pracy. Cechowało go duże poczucie odpowiedzialności za realizację zadań obserwacyjnych. Potrafił prawidłowo funkcjonować w sytuacjach operacyjnych. Dbał o konspirację własną i danej operacji. Wykazywał pomysłowość i inicjatywę podczas wykonywania zadań służbowych. Właściwie posługiwał się sprzętem operacyjno-technicznym. Był członkiem ZSMP. Wnioskodawca był wielokrotnie nagradzany premiami pieniężnymi. Z dniem 26 lutego 2016 r. Z. Ł. został zwolniony ze służby w związku z nabyciem prawa do emerytury. Informacją o przebiegu służby Nr [...] z dnia 28 lutego 2017 r. Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu poinformowała, że Z. Ł. w okresie od 16 lipca 1984 r. do 1 sierpnia 1988 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 708 ze zm., dalej jako: „ustawa zaopatrzeniowa”). Zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją z dnia 25 maja 2017 r. organ rentowy na podstawie art. 15c ustawy zaopatrzeniowej oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji Nr [...] z dnia 28 lutego 2017 r. od dnia 1 października 2017 r. ponownie ustalił Z. Ł. wysokość emerytury.

Sąd pierwszej instancji ocenę prawną swojego wyroku wskazał w przepisach art. 13a ust. 5, art. 15c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej. W świetle informacji z IPN odwołujący w okresie od 16 lipca 1984 r. do 1 sierpnia 1988 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

Sąd pierwszej instancji – oceniając przebieg służby odwołującego się – stwierdził, że wykonywał on głównie czynności szpiegowskie. Zdaniem Sądu pierwszej instancji odwołujący się pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa (art. 13b ustawy zaopatrzeniowej) w okresie od 16 lipca 1984 r. do 1 sierpnia 1988 r.

Sąd drugiej instancji – podzielając stanowisko Sądu pierwszej instancji – stwierdził, że odwołujący się podlega rygorom przewidzianym w art. 13a ust. 5,

art. 15c ust. 1-3 oraz art. 22a ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej, ponieważ spełnia przesłanki określone w tych przepisach. Sąd drugiej instancji uwzględnił w swojej ocenie to, że wnioskodawca w dniu 16 lipca 1984 r. został przyjęty do SB na stanowisko wywiadowcy Wydziału B. Wnioskodawca ukończył roczny kurs specjalistyczny „O” zdając egzamin z wynikiem bardzo dobrym na podoficera MO. Z dniem 16.07.1987 r. został mianowany funkcjonariuszem stałym. Do jego obowiązków należało prowadzenie obserwacji zewnętrznej osób, obiektów. Jego służba polegała także na zabezpieczeniu kontrwywiadowczym tj. obserwacji dyplomatów i osób podejrzanych o szpiegostwo oraz przestępstwa gospodarcze. Współpracował także z wywiadem w zakresie wykonywania dokumentacji fotograficznej, filmowania. W latach 80-tych zabezpieczał przyjazd Papieża do Polski. Wnioskodawca szkolił także obywateli polskich, którzy mieli wyjechać na zachód pod kątem wykrywania obserwacji. W wykonywaniu obowiązków służbowych wykazywał się dużym zaangażowaniem i chęcią do pracy. Cechowało go duże poczucie odpowiedzialności za realizację zadań obserwacyjnych. Potrafił prawidłowo funkcjonować w sytuacjach operacyjnych. Dbał o konspirację własną i danej operacji. Wykazywał pomysłowość i inicjatywę podczas wykonywania zadań służbowych. Właściwie posługiwał się sprzętem operacyjno-technicznym. Był członkiem ZSMP. Wnioskodawca był też wielokrotnie nagradzany premiami pieniężnymi.

Według Sądu drugiej instancji w świetle przepisu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej wystarczające jest formalne wykazanie, że osoba pełniła służbę w jednej z enumeratywnie wymienionych w tym przepisie instytucji czy formacji, która została uznana przez ustawodawcę za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Wystarczający jest fakt pełnienia służby w tych instytucjach i formacjach, natomiast rzeczywisty charakter zadań i obowiązków funkcjonariusza realizowanych w tych instytucjach i formacjach jest, w świetle tej normy, prawnie obojętny. Powyższe skutkuje tym, że kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej podlega sądowej weryfikacji, ale jedynie w zakresie formalnej przynależności konkretnego funkcjonariusza do instytucji wymienionych w art. 13b ustawy. Ustawodawca w ustawie zaopatrzeniowej nie przewidział po stronie takiego funkcjonariusza uprawnienia do kwestionowania faktu pełnienia służby na

rzecz totalitarnego państwa poprzez dowodzenie, że służba pełniona w tym czasie, we wskazanych w art. 13b instytucjach i formacjach, nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Wskazał natomiast, że funkcjonariusz, któremu obniżono świadczenie zaopatrzeniowe, może wystąpić do właściwego ministra o weryfikację spornych okresów jego służby w instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej jeżeli uważa, że spełnił warunki, o których mowa w jej art. 8a. Nadto, ustawa przewiduje, że przepisów obniżających świadczenia nie stosuje się, jeżeli osoba uprawniona udowodni, że przed rokiem 1990 r. funkcjonariusz, bez wiedzy przełożonych współpracował i czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (tak: art. 15c ust. 5, art. 22a ust. 5, art. 24a ust. 4 ustawy zaopatrzeniowej).

Zdaniem Sądu drugiej instancji wprowadzone w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” jest pojęciem nowym. Ustawa nie zawiera jego legalnej definicji. Jednocześnie jest to pojęcie niedookreślone, którego treść podlega ustaleniu w procesie stosowania prawa. Zasadnicze wątpliwości interpretacyjne stały się bezpośrednim powodem oceny interpretacyjnej Sądu Najwyższego. W dniu 16 września 2020 r. Sąd Najwyższy w sprawie III UZP 1/20 podjął w składzie 7 sędziów uchwałę, że kryterium to powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że w pierwszej kolejności Sąd jest zobligowany do wyjaśnienia znaczenia zwrotów „służby na rzecz totalitarnego państwa”. Zgodnie z art. 13b za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach. W zakresie związanym okolicznościami faktycznymi sprawy dotyczy to służby w wymienionych w ust. 1 pkt 5e art. 13b ustawy służbach i jednostkach organizacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, ich poprzedniczkach, oraz ich odpowiednikach terenowych odpowiadających za szkolnictwo, dyscyplinę, kadry i ideowo wychowawcze aspekty pracy w Służbie Bezpieczeństwa. Według Sądu drugiej instancji nie może być uznany za zasadny zarzut apelacji dotyczący naruszenia przepisów art. 13b ustawy,

bowiem tylko pobieżna analiza akt IPN wskazuje, że wnioskodawca pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu powołanego przepisu.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego odwołujący się zaskarżył skargą kasacyjną – skargę oparto na obydwu podstawach kasacyjnych z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzucono naruszenie następujących przepisów prawa materialnego:

1. art. 13b ustawy zaopatrzeniowej przez jego błędną wykładnię, skutkującą nieuprawnionym przyjęciem, że: - za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach, - dla przyjęcia, że dana osoba pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, i w konsekwencji zastosowania przepisu art. 15c ustawy zaopatrzeniowej, wystarczające jest formalne wykazanie, że osoba pełniła służbę w jednej z enumeratywnie wymienionych w przepisie art. 13b instytucji czy formacji, która została uznana przez ustawodawcę za służbę na rzecz totalitarnego państwa, natomiast rzeczywisty charakter zadań i obowiązków funkcjonariusza realizowanych w tych instytucjach i formacjach jest, w świetle tej normy, prawnie obojętny, - ustawodawca w ustawie zaopatrzeniowej nie przewidział po stronie funkcjonariusza uprawnienia do kwestionowania faktu pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa poprzez dowodzenie, że służba pełniona w tym czasie, we wskazanych w art. 13b instytucjach i formacjach, nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa;

2. art. 15c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej przez jego błędną wykładnię skutkującą nieuprawnionym przyjęciem, że sam fakt przynależności do jednostek wskazanych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej jest wystarczający dla przyjęcia, że zostały spełnione przesłanki zastosowania tego przepisu.

W ramach podstawy procesowej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzucono naruszenie:

a) art. 224 k.p.c., art. 232 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c., art. 386 § 4 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. będące wynikiem uprzedniego przyjęcia błędnej wykładni przepisów art. 13b i art. 15c ustawy zaopatrzeniowej, a skutkujące nierozpoznanie istoty sprawy poprzez ograniczenie ustaleń stanowiących

podstawę rozstrzygnięcia do kwestii formalnej przynależności powoda do jednostki wymienionej w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej;

b) art. 367 § 3 k.p.c. i art. 379 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 47a i art. 47b ustawy z dnia 27 lutego 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych w zw. z § 49, § 69 oraz § 72 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18.06.2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych poprzez wyznaczenie jako zastępcę do składu SSA M. P. w miejsce SSA G. S. z uwagi na jej przejście w stan spoczynku, z pominięciem zasady losowego przydziału spraw lub przydziału spraw zgodnie z planem zastępstw, w konsekwencji czego skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa, co stanowi naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz skutkuje nieważnością postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.).

Skarżący wniósł o: 1. uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu oraz na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. o wydanie przez Sąd Najwyższy orzeczenia co do istoty sprawy i zmianę zaskarżonego wyroku poprzez: - zmianę zaskarżonej decyzji z dnia 25 maja 2017 r., o ponownym ustaleniu wysokości emerytury i ustalenie powodowi wysokości emerytury policyjnej od dnia 1 października 2017 r. z pominięciem art. 15c ustawy zaopatrzeniowej, tj. w wysokości obowiązującej do dnia 30 września 2017 r. wraz z przysługującymi wzrostami i dodatkami oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za postępowanie przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych, - zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych; ewentualnie o: 2. uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi lub innemu sądowi równorzędnemu; 3. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego, tj. o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest częściowo uzasadniona.

Brak jest jednak podstaw do ustalenia nieważności postępowania przed Sądem drugiej instancji.

Od dnia 12 sierpnia 2017 r. do ustawy z dnia 27 lipca 2001 r., prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 52) wprowadzona została zasada niezmienności składu, wyrażona w art. 47b, zgodnie z którą zmiana składu sądu może nastąpić tylko w przypadku niemożności rozpoznania sprawy w dotychczasowym składzie albo długotrwałej przeszkody w rozpoznaniu sprawy w dotychczasowym składzie. Przepis art. 47a stosuje się odpowiednio (art. 47b § 1). Wyjątek od tej zasady został przewidziany w art. 47b § 2, który stanowi, że jeżeli konieczne jest podjęcie czynności w sprawie, w szczególności gdy wynika to z odrębnych przepisów lub przemawia za tym wzgląd na sprawność postępowania, a skład sądu, któremu została przydzielona sprawa, nie może jej podjąć, czynność ta jest podejmowana przez skład sądu wyznaczony zgodnie z planem zastępstw, a jeżeli czynność nie jest objęta planem zastępstw, przez skład sądu wyznaczony zgodnie z art. 47a, przy czym zgodnie z § 3 tego przepisu decyzje w sprawach, o których mowa w § 1 i 2, podejmuje prezes sądu albo upoważniony przez niego sędzia.

Sprawy są więc przydzielane sędziom i asesorom sądowym losowo, w ramach poszczególnych kategorii spraw, chyba że sprawa podlega przydziałowi sędziemu pełniącemu dyżur. Natomiast zgodnie z § 50 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. z 2019 r., poz. 1141) na potrzeby przydziału spraw rozpoznawanych w składzie 3 sędziów SLPS losowo tworzy, na okres do 12 miesięcy, składy, którym przydziela sprawy referentów. Jeśli SLPS nie wyznaczy pozostałych dwóch członków składu, wyznacza ich przewodniczący wydziału. Z kolei zgodnie z § 54 ust. 1 Regulaminu w sprawach rozpoznawanych w składach wieloosobowych przydzielenie pozostałych członków składu może nastąpić jednocześnie z wyznaczeniem referenta lub później. Regulację prawną związaną z zastąpieniem nieobecnego sędziego wyznaczonego przez SLPS zawiera § 70 i następne Regulaminu. Na podstawie § 70 ust. 2 Regulaminu, w razie nieobecności referenta sprawę, w której posiedzenie nie zostało odwołane, rozpoznaje zastępca wyznaczony w planie zastępstw na dany dzień. Z kolei, zgodnie z § 72 ust. 1

Regulaminu, jeśli sędzia niebędący referentem nie może uczestniczyć w rozpoznaniu sprawy z powodu nieobecności, wyłączenia albo odejścia z wydziału i zwolnienia z obowiązku jej rozpoznania, przewodniczący wydziału wskazując zastępcę może wyznaczyć do rozpoznania w tym składzie sprawy zastępcy, w których nie został wyznaczony pełny skład. Ustęp 3 tego paragrafu przewiduje, że jeżeli udział zastępcy, który nie jest referentem sprawy, wymagałby prowadzenia rozprawy od początku, rozprawa podlega odwołaniu, chyba że sprawność postępowania uzasadnia prowadzenie rozprawy od początku.

W treści przepisów ustawy ustrojowej dostrzec przy tym można pewien rozdzźwięk, bowiem art. 47a § 1 PrUSP wskazuje, że sprawy są przydzielane losowo m.in. sędziom, natomiast już art. 47b § 2 PrUSP posługuje się pojęciem składu sądu, któremu została przydzielona sprawa, a zatem wydaje się, że ustawodawca utożsamia przydzielenie sprawy sędziemu z przydzieleniem sprawy składowi sądu, w przypadku składu wieloosobowego. Artykuł 47b § 1 PrUSP posługuje się pojęciem rozpoznania sprawy w dotychczasowym składzie, co oznacza, że konieczne jest określenie, od którego momentu mamy do czynienia z „dotychczasowym” składem sądu, czy jest to moment wylosowania składu, czy może moment podjęcia w sprawie jakichś czynności procesowych, ewentualnie odbycia pierwszej rozprawy. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2019 r., III UZP 10/19, uznano, że pojęcie „dotychczasowego składu sądu” należy odnosić do składu sądu od momentu jego wyłonienia i przydzielenia mu konkretnej sprawy w drodze losowania. Sąd Najwyższy ma przy tym na uwadze, że wprowadzenie zasady niezmienności składu miało na celu zapobieżenie nazbyt powszechnej praktyce, w której sprawy przydzielone już jakiemuś sędziemu były następnie, po podjęciu już jakichś czynności w sprawie, przydzielane innym, często mniej doświadczonym sędziom. Natomiast wprowadzenie losowego przydziału spraw miało z kolei za zadanie (w założeniu) ograniczenie możliwości wpływania na osobowy skład sądu rozpoznającego konkretną sprawę i ograniczenie wątpliwości wśród obywateli, co do obsady poszczególnych składów sędziowskich w sądach. W takiej sytuacji, aby losowe przydzielanie spraw poszczególnym składom mogło w praktyce spełnić założone cele, konieczne jest objęcie zasadą niezmienności składu już składu sądu wylosowanego do rozpoznania konkretnej sprawy, nawet jeżeli skład ten nie podjął

jeszcze żadnych czynności w sprawie. Należy bowiem zauważyć, że protokół z losowania składu zamieszczany jest w aktach sprawy, a zatem strony mogą zweryfikować, czy skład sądu, który rozpoznaje sprawę różni się od składu wylosowanego pierwotnie do jej rozpoznania.

Zasada niezmienności składu ulega modyfikacji w uzasadnionych przypadkach; za taki przypadek uznać należy przejście wylosowanego do składu sądu sędziego w stan spoczynku.

W tym kontekście należy uznać, że w skardze kasacyjnej nie przedstawiono dowodów naruszenia wskazanych wyżej przepisów, a w szczególności wskazujących, że wyznaczenie jako zastępcę do składu SSA M. P. w miejsce SSA G. S. z uwagi na jej przejście w stan spoczynku, odbyło się niezgodnie z planem zastępstw. W rezultacie skład sądu orzekającego nie mógł prowadzić do naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 367 § 3 k.p.c. i art. 379 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 47a i art. 47b ustawy z dnia 27 lutego 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych w zw. z § 49, § 69 oraz § 72 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych) oraz powodujących nieważność postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.).

Pozostałe zarzuty procesowe zmierzają do ustalenia, że wnioskodawca nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa, przez co nieprawidłowe było obniżenie wysokości jego policyjnej emerytury.

Służba wnioskodawcy w organach policyjnych przebiegała w dwóch etapach. Początkowo od 1984 r. do 1988 r. wnioskodawca zatrudniony był w strukturach Służby Bezpieczeństwa i dokonana przez Sąd Apelacyjny (negatywna) ocena jego działalności jako ukierunkowanej na zwalczanie wolności obywatelskich i działań o charakterze antykomunistycznym, mająca cechy „służby na rzecz totalitarnego państwa”, wynikała z formalnej przynależności do jednostek tej formacji.

Sąd Apelacyjny nie odniósł się jednak w sposób indywidualny ani do stosunkowo krótkiego okresu czynności służbowych z okresu 1984 – 1988, ani do czynności wykonywanych przez wnioskodawcę po transformacji ustrojowej, zapoczątkowanej w 1989 r., a zwłaszcza do wyeksponowanej w skardze kasacyjnej pozytywnej weryfikacji w 2008 r. oraz ponownej weryfikacji w 2012 r. w ABW i

wykonywania po 1990 r., nie budzących negatywnych kontrowersji, czynności służbowych w strukturach Policji aż do przejścia na emeryturę w 2016 r.

W ustawie z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 2270) wprowadzono nowe rozwiązania, w tym zawarte w dodanych do ustawy zaopatrzeniowej art. 13b i art. 15c. Polegają one na wykreowaniu pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” (art. 13b ust. 1 pkt 1-6 ustawy zaopatrzeniowej) i określeniu skutków takiej kwalifikacji. W tym ostatnim zakresie należy podkreślić, po pierwsze, że art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej ustanowił zasadę, zgodnie z którą emerytura wynosi „0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b”, a po drugie, że w art. 15c ust. 3 tej ustawy przewidział, iż „wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych”. Dodać do tego należy, że zgodnie z art. 2 ust. 1, 3 i 4 ustawy nowelizującej organ emerytalny został zobowiązany do wszczęcia „z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości świadczeń, o których mowa w art. 15c”, a wniesienie odwołania od decyzji zmniejszającej wysokość emerytury od dnia 1 października 2017 r. nie wstrzymuje jej wykonania.

Prawodawca wprowadził więc do ustawy zaopatrzeniowej dwa mechanizmy korygujące wysokość emerytur funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Pierwszy z nich „zeruje” kwalifikowane lata, drugi zaś obniża wysokość świadczenia do przeciętnej emerytury przysługującej w powszechnym systemie ubezpieczenia. W przypadku odwołującego drugi sposób doprowadził do bardziej drastycznego obniżenia świadczenia: od dnia 1 października 2017 r. miesięczna wysokość emerytury - po potrąceniu składki na ubezpieczenie zdrowotne i zaliczki na podatek dochodowy - wynosi 1.716,81 zł.

Mając na uwadze, że redukcja świadczenia nastąpiła od dnia 1 października 2017 r., czyli ponad sześć lat temu, zachodzi potrzeba zasygnalizowania jeszcze jednej kwestii. Mianowicie, Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 24 stycznia 2018 r. wniósł do Trybunału Konstytucyjnego o dokonanie kontroli konstytucyjności art. 13b i art. 15c ustawy zaopatrzeniowej. Sprawie nadano sygnaturę P 4/18. Trybunał Konstytucyjny wyznaczał kolejne rozprawy celem rozpoznania tego pytania w dniach 17 marca, 15 lipca, 18 sierpnia i 6 października 2020 r. Termin ogłoszenia orzeczenia wyznaczono na dzień 20 października 2020 r. Został on jednak odwołany, przyczyn nie podano. Od tego dnia, czyli od ponad trzech lat Trybunał Konstytucyjny nie podjął w sprawie P 4/18 żadnych czynności. Brak jakichkolwiek wyjaśnień co do przyczyn tej zwłoki. Niezależnie od tego postępowania, postanowieniem z dnia 27 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie skierował drugie pytanie do Trybunału Konstytucyjnego (dotyczące tym razem redukcji wysokości renty rodzinnej, opartej na analogicznym art. 24a ustawy zaopatrzeniowej). Mimo upływu pięciu lat, Trybunał Konstytucyjny nie podjął żadnych działań zmierzających do udzielenia odpowiedzi.

Opisany sposób procedowania Trybunału Konstytucyjnego nie mieści się w racjonalnych standardach, a autodestruktywna bezczynność, wynosząca nawet w niektórych sprawach 8 lat (przy minimalnej ilości wydawanych orzeczeń), utrudnia działania jurysdykcyjne sądów powszechnych. Efekt ten nabiera ostrości na tle niniejszej sprawy. Wnioskodawca, podobnie jak tysiące innych funkcjonariuszy i ich rodzin, na skutek działań ustawodawczych parlamentu do dnia 1 października 2017 r. otrzymuje emeryturę w kwocie znacznie zredukowanej. Złożył odwołanie do Sądu, jednak kluczowe zagadnienie tego postępowania, jakim jest zgodność art. 13b i art. 15c ustawy zaopatrzeniowej z Konstytucją RP, mimo wniesienia pytania w trybie art. 193 Konstytucji RP już w styczniu 2018 r., nie zostało przez Trybunał Konstytucyjny ocenione (stan na kwiecień 2024 r.). Ze strony Trybunału brak jakichkolwiek wyjaśnień takiego stanu rzeczy. Nie wiadomo również, kiedy Trybunał zechce pochylić się nad tą sprawą.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy – mimo że nie jest to jego ustrojową rolą - dopuszcza możliwość stosowania przez sądy tak zwanej rozproszonej kontroli konstytucyjności ustaw. Szczegółowy wywód w tym zakresie został przedstawiony w

wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2022 r. (III USKP 145/21, OSNP 2022 nr 11, poz. 113) – dotyczącym tej samej bezczynności Trybunału Konstytucyjnego. Nie ma potrzeby szczegółowego przywoływania zawartych w uzasadnieniu tego orzeczenia argumentów, wystarczy stwierdzić, że Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą skargę kasacyjną w pełni zgadza się z tymi trafnymi wywodami. Oznacza to, że ma prawo do zweryfikowania zgodności z Konstytucją rozwiązań zawartych w art. 15c ust. 1 pkt 1 i art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej. Struktury Państwa muszą funkcjonować. Systemowy imposybilizm prowadzący do niemożliwości wypełniania swojej roli przez Trybunał Konstytucyjny nie może prowadzić do bezładu, w którym sytuacja prawna tysięcy polskich obywateli nie zostanie zweryfikowana w oparciu o wzorce konstytucyjne. W rezultacie, Sąd Najwyższy podziela wskazanie wyrażone w przywołanym już wyroku z dnia 9 czerwca 2022 r. (III USKP 145/21), zgodnie z którym, jeśli sąd rozpoznający sprawę indywidualną uzna, że: 1) po pierwsze, przepisu ustawy, który miałby stanowić podstawę lub przesłankę rozstrzygnięcia, nie da się pogodzić (w drodze zastosowania prokonstytucyjnej wykładni) z określoną normą lub zasadą konstytucyjną; 2) po drugie, że w sprawie nie wypowiedział się dotąd Trybunał Konstytucyjny, i 3) po trzecie, że nie istnieją warunki pozwalające na uzyskanie rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego, - to sąd ten dysponuje kompetencją do odmowy zastosowania (pominięcia) tego przepisu przy wydawaniu rozstrzygnięcia.

Konkluzja ta sformułowana została w celu poszukiwania remedium w związku z zakłóceniem działalności Trybunału Konstytucyjnego, odnosi się więc przede wszystkim do sytuacji o charakterze nadzwyczajnym. Ponadto, sądy powinny traktować odmowę zastosowania przepisu jako środek ostateczny i - na tyle, na ile jest to intelektualnie dopuszczalne - dokonywać prokonstytucyjnej wykładni ustaw. (zob. również uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2022 r., III PZP 2/21, OSNP 2023 nr 3, poz. 25).

Zaprezentowana konstatacja wyznacza dalszy kierunek i kolejność rozważań. Po pierwsze, niezbędne jest przesądzenie, czy istnieją podstawy do odmowy zastosowania art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej (obniżenia emerytury policyjnej do średniej emerytury z systemu powszechnego). Po drugie, niezależnie, w tym samym zakresie należy zbadać art. 15c ust. 1 pkt 1 tej ustawy. Po trzecie, w razie

odpowiedzi negatywnej na pytanie drugie, zajdzie konieczność przesądzenia, czy w spornych okresach odwołujący się pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Odniesienie się do pierwszego zagadnienie nie jest możliwe bez podkreślenia istoty znacznej redukcji świadczenia emerytalnego umieszczonej w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej. Paradoksalnie jest ona wymierzona przede wszystkim w funkcjonariuszy, którzy pomyślnie przeszli weryfikację w 1990 r. i w kolejnych latach służyli wolnej Polsce. Staje się to jasne, jeśli weźmie się pod uwagę, że rozwiązanie określone w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej nie ma zastosowania do funkcjonariuszy, których emerytura została wyliczona z lat poprzedzających 1990 r. Wynika to z tego, że wysokość ich emerytury na skutek zastosowania art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy kształtuje się poniżej „przeciętnej emerytury” - czyli nie ma do czego redukować. W rezultacie, omawiany przepis godzi przede wszystkim w prawa osób, które wprawdzie przez pewien okres służyły „na rzecz totalitarnego państwa”, jednak po 1990 r. pracowały na rzecz wolnej Polski. Istnieją poważne wątpliwości, czy wskazana konsekwencja wpisuje się w deklarowane przez art. 2 Konstytucji RP „urzeczywistnienie zasad sprawiedliwości społecznej”. O ile można się zastanawiać, czy wzorzec „sprawiedliwości społecznej” jest realizowany w przypadku pomysłu „zerowania” podstawy wymiaru, co ma służyć zrównaniu wysokości emerytur funkcjonariuszy i osób represjonowanych przez totalitarne państwo, to wątpliwości wywołuje obniżanie świadczenia do pułapu przeciętnej emerytury, gdy wysokość „ponad” ten wskaźnik została wypracowana po 1990 r. W tym zakresie rozwiązanie określone w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej w sposób może być ocenione jako naruszające art. 32 ust. 1 ust. 2 Konstytucji RP, bowiem nierówno traktuje i dyskryminuje odwołującego się względem funkcjonariuszy, którzy podjęli służbę po 1990 r. i którzy legitymują się takim samym okresem służby, czyli mają taką samą podstawę wymiaru świadczenia. Jeśli potraktować prawo do określonej wysokości emerytury w kategorii „prawa do własności”, co wydaje się uzasadnione, to wskazany efekt art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej godzi również w art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP. Sumarycznie wskazane naruszenia prowadzą do wniosku, że art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej narusza także prawo do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego z art. 67 ust. 1 Konstytucji RP (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2023 r., II USKP 120/22).

Przedstawione argumenty przemawiają za odmową zastosowania art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, zwłaszcza do części policyjnej emerytury dotyczącej pełnienia służby po 1990 r.

W ocenie Sądu Najwyższego dostrzec można także nieproporcjonalny skutek unormowania wpisanego w art. 15c ust. 3 ustawy. Efekt ten jest widoczny przy zastosowaniu spojrzenia systemowego. Zgodnie z art. 15 ustawy zaopatrzeniowej wysokość emerytury policyjnej uzależniono od ilości lat aktywności zawodowej, w tym pełnienia służby. Według założeń ustawy nowelizującej wzorzec ten został zmodyfikowany (zastąpiony) w stosunku do „osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa”. Charakterystyczne jest przy tym, że art. 15 ust. 1 ustawy nazywa beneficjentów „funkcjonariuszami”, zaś art. 15c ust. 1 ustawy mówi o uprawnionych do emerytury per „osoba”. Nie jest to przypadek, w ten sposób ustawodawca sygnalizuje negatywną ocenę adresatów normy prawnej. Poza słownymi sygnałami, zasadnicze znaczenie ma obniżenie świadczenia do „kwoty przeciętnej emerytury” z art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej. Regulację tę należy odczytywać w konfrontacji z mechanizmem obliczenia świadczenia omówionym w art. 15c ust. 1 pkt 2 i ust. 2 tej ustawy. Przekaz jest klarowny. Po pierwsze, polega na uznaniu, że przypisanie danej osobie cechy „deprecjonującej” (pełnienie służby na rzecz totalitarnego państwa), niemającej związku z przyjętym w ustawie modelem obliczania wysokości emerytur policyjnych, wyłącza ją z dotychczas ustalonego wzorca służącego ustaleniu wysokości świadczenia. Po drugie, wprowadzicie sposób obliczenia emerytury z art. 15c ust. 1 i 2 ustawy zaopatrzeniowej nawiązuje metodologicznie do mechanizmu przyjętego w art. 15 ustawy (adresowanego dla funkcjonariuszy, którzy pozostawali w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r.), jednak podlega on istotnej defragmentacji przez rozwiązanie przyjęte w art. 15c ust. 3 ustawy. Po trzecie, oczywiste jest – czego ilustracją jest skala redukcji emerytury u odwołującego się – że limitowanie wysokości świadczenia pułapem „przeciętnej emerytury” w większości przypadków doprowadzi do efektu, zgodnie z którym mechanizm „stażowy” z art. 15c ust. 1 i 2 ustawy nie będzie miał żadnego znaczenia. Po czwarte, zastosowane w omawianym przepisie „równanie w dół” ma charakter przypadkowy. Dotyczy każdego kto pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, bez względu na czasowy wymiar tej służby do 31 lipca 1990 r., jak również bez względu

na okres służby po 31 lipca 1990 r. Rygoryzm i nieadekwatność tego rozwiązania dostrzegł, jak się wydaje, również ustawodawca wprowadzając w art. 13c ustawy zastrzeżenie, że za służbę na rzecz totalitarnego państwa nie uznaje się służby, która rozpoczęła się po raz pierwszy nie wcześniej niż w dniu 12 września 1989 r. Po piąte, jasne jest, że art. 15c ust. 3 ustawy ma właściwości represywne. Karze finansowo za pełnienie służby na rzecz totalitarnego państwa, przy czym najbardziej pokrzywdzonymi są ci, którzy relatywnie najkrócej służyli totalitarnemu państwu. Po szóste, konsekwencja z art. 15c ust. 3 ustawy powiązana została z czynnikiem występującym przed dniem 1 sierpnia 1990 r., jednak oddziałuje ona na sposób postrzegania okresów służby przypadających od tej daty. Po siódme, omawiany mechanizm sprawia, że funkcjonariusze mający taki sam staż służby po 31 lipca 1990 r. mogą mieć prawo do diametralnie odmiennej wysokości świadczenia, w zależności od tego, czy choćby przez jeden dzień służyli na rzecz totalitarnego państwa.

Przedstawione właściwości obrazują normatywną nieadekwatność konstrukcji wprowadzonej do art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej i prowadzą następujących konkluzji. Redukcja z art. 15c ust. 3 ustawy, po pierwsze, oderwana jest od reguły proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP), czyli wzorca, który jest fundamentem „demokratycznego państwa prawa, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”. Po drugie, logika tego przepisu prowadzi wręcz do skutku odwrotnego względem zamierzonego. Osoba w mniejszym stopniu dotknięta „cechą piętnującą” (pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa), bo krócej służąca przed 1 sierpnia 1990 r., jest dotkliwiej sankcjonowana niż osoba, posiadająca dłuższy staż służby do 31 lipca 1990 r. Po trzecie, przepis art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej abstrahuje od powszechnie rozumianego i akceptowanego poczucia sprawiedliwości. Polega ono na występowaniu racjonalnej adekwatności między czynem a sankcją. „Sprawiedliwość społeczna” powinna być rozumiana między innymi jako dążenie do proporcjonalnego wyrównania „krzywd” przez konkretnych „winowajców”, unikając odpowiedzialności zbiorowej. Tylko takie normy prawne, które znajdują odwzorowanie w cesze proporcjonalności i adekwatności oraz mają stabilizować relacje społeczne mieszcząc się w formule ustrojowej demokratycznego państwa prawa. Mając na uwadze przedstawione wzorce

konstytucyjne uznać należy, że art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej z uwagi na jego niezgodność z art. 2, art. 32 ust. 1 i ust. 2, art. 64 ust. 1, 2 i 3 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, nie może kształtować sytuacji prawnej funkcjonariuszy wskazanych w tym przepisie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2023, II USKP 120/22).

Odnosnie do kwestii, czy zgodne z Konstytucją RP jest rozwiązanie z art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej, a polegające na przyjęciu do wyliczenia emerytury za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa (o której mowa w art. 13b ustawy) „0% podstawy wymiaru”, należy wskazać, że analogiczne do art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej rozwiązanie (obniżające przelicznik służby z 2,6 do 0,7 podstawy wymiaru) zostało już wcześniej wprowadzone do ustawy zaopatrzeniowej (art. 15b). Trybunał Konstytucyjny uznał je za zgodne z Konstytucją RP (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 24 lutego 2010 r., K 6/09, OTK-A 2010 nr 2, poz. 15 i z dnia 11 stycznia 2012 r., K 36/09, OTK-A 2012 nr 1, poz. 3). Rozwiązanie takie zostało również zaaprobowane przez Europejski Trybunał Praw Człowieka.

W przeciwieństwie do rozwiązania przyjętego w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, „wyzerowanie lat służby” godzi w sposób wprost proporcjonalny w funkcjonariuszy, których lata służby przypadają przed zmianami zapoczątkowanymi w 1989 r. Zatem, dolegliwość tego rozwiązania jest proporcjonalna – w niewielkim stopniu dotyka takie osoby służące w PRL. W rezultacie, omawiane rozwiązanie, jakkolwiek radykalne, to jednak przez swoją proporcjonalność wpisuje się w cel promowany przez aktualnego ustawodawcę. Skutecznie obniża emerytury „osób służących na rzecz totalitarnego państwa”. W pewnym sensie dostrzegalna jest również adekwatność tego rozwiązania względem przyświecającego ustawodawcy zamysłu. Wzorzec wpisany w art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej skutecznie zrównuje emerytury policyjne do, lub nawet poniżej wysokości świadczeń pobieranych przez obywateli prześladowanych przed 1990 r.

Pozostając przy ocenie konstytucyjności rozwiązania z art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej, należy rozważyć jeszcze jeden czynnik wynikający z wprowadzenia rozwiązania „zerowania” lat służby. Chodzi o jego „nieefektywność funkcjonalną” - wiążącą się z upływem czasu. U podstaw ustawy nowelizującej leży

założenie, że okres „komuny” powinien doczekać się rozliczenia. Wiąże się to z przeświadczeniem, że niemoralna jest sytuacja, w której „oprawcy”, czyli ci, którzy czynnie i systemowo wspierali oraz budowali totalitarne państwo, nie powinni znajdować się w lepszej sytuacji niż ich „ofiary”, czyli ci, którzy, często z poświęceniem zdrowia, wolności, kariery, pracy i innych dóbr, dążyli do wyzwolenia naszej Ojczyzny i wprowadzenia rządów prawa. O ile zamysł ten jest z założenia słuszny i racjonalny, a w rezultacie zasługujący na normatywne urzeczywistnienie, o tyle jego realizowanie po 30 latach od pierwszych wolnych wyborów, gdy wielu funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa zostało pozytywnie zweryfikowanych oraz przez wiele lat służyło i budowało wolną Polskę (tak jak odwołujący się), może być dyskusyjne. Z pozycji efektywności prawa można mieć bowiem wątpliwości, czy taka regulacja prawna rzeczywiście rozwiązuje problem społeczny, jakim jest potrzeba „zadośćuczynienia krzywdom”. Można rozważać, czy po trzydziestu latach zapotrzebowanie społeczne na tego rodzaju rozliczenia jest „palące” czy też znikome. Działania rozliczeniowe na tak wielką skalę, dokonywane po upływie 30 lat, mogą budzić obawy w kwestii pewności prawa, niedopuszczalności kolejnego karania za to samo, czy też wręcz głoszące, że Polskie Państwo oszukało byłych funkcjonariuszy i nie jest wobec nich lojalne (co może negatywnie wpływać na postawy aktualnych funkcjonariuszy, niezbędnych przecież do funkcjonowania państwa). Przecistawiając te dwie przeciwstawne tendencje, w ocenie Sądu Najwyższego, nie jest pozbawione racji twierdzenie, że ustawa nowelizująca wprowadziła regulacje nakazujące stosowanie ich z zachowaniem adekwatnej proporcji do stopnia odpowiedzialności poszczególnych funkcjonariuszy oraz z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. W uchwale III UZP 1/20 Sąd Najwyższy wskazał, że ocena ziszczenia się przesłanki „eliminującej” nie może polegać na uwzględnieniu wyłącznie jednego czynnika. Wręcz przeciwnie, przyjęcie pełnienia „służba na rzecz totalitarnego państwa” musi uwzględniać „wszystkie okoliczności sprawy”, a jedną z nich są „indywidualne czyny”. Również w wyroku Sądu Najwyższego 18 kwietnia 2023 r., I USKP 40/23 (niepubli.) w ślad za uchwałą III UZP 1/20 (LEX nr 3051750) wyjaśniono, że stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji

Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu (art. 13b ust. 1 w związku z art. 13a ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy).

W ocenie Sądu Najwyższego rozpoznającego obecną skargę kasacyjną, w zaskarżonym wyroku Sądu Apelacyjnego, kontestując argumenty zawarte w cytowanej uchwale III UZP 1/20, nie dokonał oceny pełnienia przez wnioskodawcę „służby na rzecz totalitarnego państwa” z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, biorąc pod uwagę indywidualne czyny ubezpieczonego. W tym zakresie skarga kasacyjna jest uzasadniona.

Skarga kasacyjna w przedstawionym zakresie była więc uzasadniona.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[SOP]

(r.g.)